

Ks. Janusz KACZMAREK

RABINISTYCZNE TŁO NAUKI JEZUSA O ZMARTWYCHWSTANIU UMARŁYCH

Treść: 1. Wstęp – Paweł i faryzeusze; 2. Johanan i Iszmael; 3. Simai; 4. Gamaliel i heretycy; 5. Eleazar i samarytanie oraz Papa i Abbaje; 6. Zakończenie – Gamaliel i Jezus

1. Wstęp – Paweł i faryzeusze

Kiedy przesłuchanie Pawła przed Sanhedrynem przybrało niebezpieczny obrót, Apostoł z niezwykłym wyczuciem sytuacji i przytomnością umysłu, wiedząc, że jedna część Wysokiej Rady składa się z faryzeuszów druga zaś z saduceuszów, wołał: „Jestem sądzony za nadzieję zmartwychwstania umarłych!”. Efektem takiego postawienia sprawy był gorący spór i rozłam w łonie Sanhedrynu (por. Dz 23,1-11).

Paweł wiedział doskonale, że sprawa zmartwychwstania umarłych była kluczowym punktem sporów teologicznych w judaizmie okresu Nowego Testamentu – saduceusze (i samarytanie¹) odrzucali tę prawdę wiary, w przeciwieństwie do faryzeuszów (i prawdopodobnie esseńczyków)². Problem, choć na pierwszy rzut oka może wydawać się ograniczony do wąskiego aspektu eschatologii, w istocie zawiera implikacje o zasadniczym znaczeniu dla trzech istotnych wymiarów religii.

Po pierwsze, zmartwychwstanie umarłych oznacza, że plan Boży nie ogranicza się do świata doczesnego, ale obejmuje świat inny, który ma przyjść – to on jest światem „docelowym” i to on, co ważniejsze, nadaje wartość i znaczenie rzeczywistości doczesnej z człowiekiem i jego ziemskim życiem na czele. Po drugie, zmartwychwstanie umarłych i życie wieczne implikują nagrodę i karę po śmierci relatywizując stosunek między postawą moralną a powodzeniem w życiu ziemskim i zdecydowanie radykalizując etykę. Trudno się dziwić, że w tradycji rabinistycznej, która jest spadkobierczynią faryzeizmu, odrzucenie wiary w zmartwychwstanie oznaczało potępie-

¹ Zgodnie z zasadami polskiej pisowni nazwę wyznania piszemy małą literą, nawet jeśli pokrywa się ona z nazwą narodowości jak w przypadku Żydów czy Samarytan.

² Źródła: JÓZEF FLAWIUSZ, *Dawne dzieje Izraela* 18,1,4; *Wojna żydowska* 2,8,14; Opracowania: E.P. SANDERS, *Judaism: Practice and Belief – 63BCE-66CE*, London-Philadelphia 1992, 298-303.332-336.369-370; A. COHEN, *Everyman's Talmud*, New York 1949, 357-364 (przekład polski: *Talmud*, tł. R. Gromadzka, Warszawa 1995).

nie (zob. bSanh. 90a), a wątki teologiczne dotyczące zmartwychwstania umarłych weszły na stałe do liturgii synagogałnej i modlitwy prywatnej³.

Pozostał jeszcze trzeci – nie mniej istotny – problem związany ze sporem o zmartwychwstanie umarłych: interpretacja Biblii, szczególnie zaś Tory, czyli Pięcioksięgu, który stanowi jej rdzeń. Saduceusze i samarytanie odrzucali doktrynę o zmartwychwstaniu umarłych, ponieważ nie znajdowali jej podstaw w Torze, nie uznawali zaś autorytetu innych pism tradycji żydowskiej ani tradycji ustnej. Ta ostatnia, zwana Torą ustną, miała dla faryzeuszy kapitalne znaczenie. Została, ich zdaniem, objawiona Mojżeszowi na Synaju razem z Torą pisaną i stanowiła niezbędny klucz do jej zrozumienia⁴. Zdaniem faryzeuszy i ich następców, rabinów, choć Tora pisana nigdy nie mówi o zmartwychwstaniu wprost, to jednak nie ma w niej najmniejszego fragmentu, który nie dotyczyłby doktryny zmartwychwstania – problem polega na tym, że nie potrafimy jej stamtąd wydobyć (zob. Sifre Deut. 132a). Dlatego właśnie w dysputach teologicznych na temat zmartwychwstania umarłych kością niezgody jest właśnie owo „wydobywanie” z tekstu biblijnego treści i prawd, które nie są tam wyrażone w sposób bezpośredni, czyli interpretacja tekstu biblijnego, egzegeza i teologia tradycji rabinistycznej sięgającej korzeniami początków ruchu faryzejskiego.

W dysputę na temat doktryny o zmartwychwstaniu zmarłych wpisał się również Jezus z Nazaretu, o czym zgodnie świadczy cała tradycja synoptyczna (Mt 22,31-32; Mk 12,26-27; Łk 20,37-38). On również wydobył podstawę do wiary w zmartwychwstanie z wersetu Tory (Wj 3,6), budując swoją argumentację według mentalności i zasad tradycji faryzejskiej, które różnią się znacznie od współczesnej egzegezy biblijnej i znanych nam zasad wnioskowania. W obecnym artykule chcielibyśmy spojrzeć na teologię argumentu biblijnego Jezusa we wspomnianej dyspucie w świetle tradycji rabinistycznej, która wydaje się być kulturowym i teologicznym *Sitz im Leben* synoptycznych perykop o zmartwychwstaniu umarłych⁵.

Drogą prowadzącą w tym kierunku będzie wejście w świat rabinistycznego „wydobywania” objawionej prawdy o zmartwychwstaniu umarłych z wersetów Tory. Wybraliśmy w tym celu teksty z jednej stronicy Talmudu Babilońskiego – bSanh. 90b – na której znajduje się najwięcej biblijnych argumentów na potwierdzenie doktryny o

³ A. COHEN, *dz.cyt.*, 357.

⁴ Tora ustna zawarta jest w pismach tradycji rabinistycznej z Talmudem i klasycznymi midraszami na czele. Na temat Tory ustnej, tradycji rabinistycznej i jej pism zob. G. STEMBERGER, *Einteilung in Talmud und Midrasch*, München 1992⁸.

⁵ Nie wszyscy egzegeci uznają metodologiczną poprawność badań tekstów nowotestamentalnych w świetle tradycji rabinistycznej z uwagi na dość późną w stosunku do Nowego Testamentu datę ostatecznej redakcji Talmudu i innych klasycznych pism rabinizmu oraz na trudność w datowaniu poszczególnych warstw tradycji obecnych w klasycznych pismach judaizmu. Wielu jednak – jak się wydaje owocnie – korzysta z tego obszaru poszukiwań naukowych. Spośród dzieł klasycznych należałoby wymienić: J. LIGHTFOOD, *Horae Hebraicae Et Talmudicae (A Commentary on the New Testament from Talmud and Hebraica)*, Oxford 1859; H.L. STRACK – P. BILLERBECK, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, München 1922. C.G. MONTEFIORE, *Rabbinic Literature and Gospel Teaching*, New York 1970; z nowszych opracowań zob. B. CHILTON – J. NEUSNER, *Judaism in the New Testament*, London-New York 1995. Godne uwagi są też publikacje żydowskiego badacza początków chrześcijaństwa D. Flusser’a i jego ucznia B.H. Young’a.

zmartwychwstaniu. To konkretne studium egzegezy i teologii rabinistycznej pozwoli nam uchwycić tło biblijnego argumentu Jezusa i, w konsekwencji, być może głębiej zrozumieć Jezusową naukę o zmartwychwstaniu zmarłych.

2. Johanan i Iszmael

Powiedział rabbi Johanan: „Skąd [wnioskujemy] o zmartwychwstaniu umarłych z Tory? Jest powiedziane: «Oddacie z nich *terumah* Pana kapłanowi Aaronowi». Ale czy Aaron żyje wiecznie? Czyż wszedł do Ziemi Obiecanej, gdzie [można by] dać mu *terumah*? Ale [to] świadczy, że będzie żył w przyszłości i Izrael będzie mu dawał *terumah*. Stąd wnioskujemy o zmartwychwstaniu umarłych z Tory”.

W szkole rabiego Izmaela nauczano: „Aaronowi – takiemu jak Aaron”. Jak Aaron [był] *haver*, tak i jego synowie [powinni być] *haverim*⁶.

Rabbi Johanan⁷ w swym dowodzie biblijnym na potwierdzenie prawdy o zmartwychwstaniu umarłych cytuje Lb 18,28. Tekst ten mówi o przykazaniu dotyczącym *terumah*. Według Lb 18,20-32 jest to ofiara, na którą składa się dziesięcina ze zboża i moszczu winogron. Izraelici powinni każdego roku przekazywać tę dziesięcinę lewitom, ci zaś dziesięcinę z otrzymanych dziesięcin Aaronowi. Argumentacja Johanaana opiera się na niemożliwości dosłownego wypełnienia tego przykazania (*mitzvah*). Dziesięciny tej nie można było, z oczywistych względów, ofiarować w czasie wędrówki Izraelitów przez pustynię: było to możliwe jedynie w sytuacji stacjonarnej kultury gruntu rolnych; Aaron zaś, jak wiadomo z przekazów biblijnych umarł na górze Hor przed wejściem do Ziemi Obiecanej (zob. Lb 20,23-29; 33,38-39; Pwt 10,6). Wymaga to wyjaśnienia, ponieważ Bóg nie mógł dać żadnej *mitzvah*, która nie byłaby możliwa do spełnienia. Według rabiego werset ten przekazuje doktrynę o zmartwychwstaniu umarłych – tylko po zmartwychwstaniu Aarona wypełnienie przykazania będzie możliwe⁸. W ten sposób Bóg dając *mitzvah* objawia jednocześnie prawdę o zmartwychwstaniu zmarłych.

Po wyjaśnieniu rabiego Johanaana zostaje nam zaproponowana inna interpretacja tego samego wersetu tym razem pochodząca ze szkoły rabiego Iszmaela ben Elisza⁹.

⁶ Tłumaczenia tekstów Talmudu są nasze. Staraliśmy się zachować maksymalną zgodność z oryginałem dodając wymagane przez składnię języka polskiego uzupełnienia w nawiasach kwadratowych, kluczowe słowa są pozostawione w transkrypcji i wyróżnione w tekście kursywą.

⁷ Johanan ben Nappaha (ok. 180-279, drugie pokolenie amoraiteów), wymieniany zwykle w literaturze rabinistycznej bez imienia ojca – jak w naszym tekście. Urodził się w Sefforis. Początkowo nauczał w rodzinnym mieście, później przeniósł się do Tyberiady. Był wieloletnim mistrzem szkoły rabinackiej w tym mieście i doprowadził ją do rozkwitu. Por. *Encyclopaedia Judaica*, Jerusalem 1973 [dalej *EJ*], 10:144-147. W. BACHER, *Die Agada der Tannaiten*, II, Strassburg 1890, 145, zwraca uwagę na bardzo słabe świadectwa tekstualne wprowadzenia do naszego tekstu, które przypisuje tę interpretację rabiemu Johananowi. W tradycji talmudycznej rabbi Johanan powołuje się w dyskusji o zmartwychwstaniu raczej na Iz 52,8 (bSanh. 91b) i Iz 26,19 (bKeth. 111b).

⁸ Raszi wyjaśnia, że „świat przyszły” oznacza tu świat po zmartwychwstaniu umarłych.

⁹ Iszmael ben Elisza (drugie pokolenie tanaitów) należał do rodu kapłańskiego (mógł więc być szczególnie zainteresowany interpretacją naszego wersetu), mieszkał zasadniczo w Kefar Aziz na po-

Uczniowie Iszmaela interpretują słowo „Aaron” nie jako imię własne postaci historycznej, ale bardziej ogólnie, symbolicznie odnosząc je do „takich jak Aaron” – nie tylko w sensie bycia kapłanem, ale również w sensie bycia *haver*. *Haver* to członek *havurah*, rodzaju stowarzyszenia utworzonego przez post-biblijne autorytety religijne judaizmu i skupiającego skrupulatnych obserwantów Tory odróżniających się od *'am ha-arez*, „ludu ziemi”, czyli religijnych ignorantów¹⁰. W ten sposób szkoła rabbiego Iszmaela nauczała na podstawie naszego wersetu, że *mitzvah* dotycząca *terumah* dotyczy jedynie Aarona i jego następców w sensie również moralnym – kapłanów, którzy skrupulatnie i wiernie wypełniają Torę. Innymi słowy: jeśli kapłan żyje jak ktoś spośród *'am ha-arez*, nie ma prawa do otrzymywania *terumah* od Izraelitów. Jest to interpretacja typowo halachiczna – dotyczy zasad regulujących zachowywanie Prawa w judaizmie. Jest to jednocześnie interpretacja alternatywna do tej, którą proponuje rabbi Johanan: jeśli „Aaron” znaczy „kapłan, który żyje na wzór Aarona”, nie jest konieczne zmartwychwstanie Aarona, by stało się możliwe wypełnienie *mitzvah* dotyczącej *terumah* (oznacza to, że nie można z tego wersetu wydobyć doktryny o zmartwychwstaniu umarłych).

Znaleźliśmy w ten sposób w Gemarze Talmudu Babilońskiego dwie alternatywne interpretacje tego samego wersetu umieszczone obok siebie bez żadnego oceniania czy porównywania ich wartości i siły przekonywania. Bez zagłębiania się w logikę interpretacji i teologię talmudyczną – na które nie ma tu miejsca – zauważmy jedynie jej odmienność od znanej nam logiki greckiej. Napięcie logiczne i poznawcze nie jest tu na linii prawdziwe-fałszywe, ale prawdziwe-prawdziwe. Jest to możliwe, ponieważ w egzegezie rabinistycznej słowo Tory jest nie tyle tekstem napisanym, co odczytowanym. Piękno i bogactwo Tory przypomina kryształ mieniący się nieskończonymi barwami tęczy, gdy patrzy się na niego z różnych stron i pod różnym kątem.

3. Simai

Nauczano, że rabbi Simai powiedział: „Skąd [wnioskujemy] o zmartwychwstaniu umarłych z Tory? Jest powiedziane: «Ustanowiłem też przymierze moje z nimi, że im dam kraj Kanaan». Nie jest powiedziane «wam», ale «im». Stąd wnioskujemy o zmartwychwstaniu umarłych z Tory”.

Tym razem mamy do czynienia z baraitą¹¹ rabbiego Simaia, który wyprowadza swoją argumentację z wersetu Wj 6,4a. Rabbi Simai opiera się na dwóch faktach. Pierwszy: Bóg obiecał dać ziemię Kanaan patriarchom (Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi, na co wskazuje kontekst biblijny i komentarz Rasziego); drugi: Bóg wypowiada te słowa do Mojżesza, kiedy patriarchowie już nie żyją, a Izrael jest w niewoli egipskiej. Obietnica Boża z Wj 6,8 dotyczy bezpośrednio wyzwolenia z niewoli egipskiej, ale pośrednio zmartwychwstania patriarchów koniecznego do pełnej reali-

graniczu z Edomem i był związany z ośrodkiem studiów w Jabne. Przypisuje mu się redakcję trzynastu reguł egzegetycznych (*middot*). Por. *EJ* 9:83-86.

¹⁰ Por. *EJ* 7:1489-1492

¹¹ Baraita to fragment tradycji tanaickiej, którego nie ma w Misznie.

zacji obietnicy. Zdaniem Simaia nie można zadowolić się stwierdzeniem, że obietnica ta wypełni się w odniesieniu do przyszłych pokoleń, ponieważ Bóg obiecał dać ziemię „im” odnosząc się jasno do patriarchów. Z drugiej strony jest nie do pomyślenia, by Bóg mógł nie dotrzymać obietnic i nie być wierny przymierzu. Pełne wypełnienie obietnic związanych z przymierzem jest możliwe jedynie w przypadku zmartwychwstania patriarchów i z tego wynika prawda o istnieniu zmartwychwstania umarłych.

Warto zwrócić uwagę, że obydwie biblijne argumenty za zmartwychwstaniem umarłych dotychczas zaprezentowane, choć współczesnemu czytelnikowi mogą wydawać się niezbyt przekonujące, są jednak głęboko teologiczne: opierają się bezpośrednio na podstawowych przeświadczeniach dotyczących natury Boga i Tory jako Jego Słowa. Bóg nie może dać przykazania, którego nie da się wypełnić. Bóg jest wierny przymierzu i związanym z nim obietnicom.

4. Gamaliel i heretycy

Heretycy zapytali rabba Gamaliela: „Skąd wnioskujemy, że Święty, niech będzie błogosławiony, wskrzesza umarłych?” Odpowiedział im: „Z Tory, z Proroków i z Pism”. Ale to ich nie przekonało.

„Z Tory: jest napisane: «Pan rzekł do Mojżesza: ‘Oto ty spoczniesz z przodkami swymi i powstaniesz (*w^e qâ^m*)’»”. Odpowiedzieli mu: „A może: «i powstanie (*w^e qâ^m*) lud ten, i będzie uprawiać nierząd?»”.

„Z Proroków: jest napisane: «Ożyją Twoi umarli, zmartwychwstaną ich trupy, obudzą się i krzykną z radości spoczywający w prochu, bo rosa Twoja jest rosą światłości, a ziemia wyda cienie zmarłych»”. „A może zmarłych, których ożywił Ezechiel?”.

„Z Pism: jest napisane: «Usta twoje jak wino wyborne dla mojego umiłowanego, które spływa łagodnie sprawiając, że poruszają się usta śpiących»”. „A może to tylko ruchy ust” – według rabiego Johana. Bo rabbi Johanan powiedział w imieniu rabiego Symeona ben Jehozadak: „Za każdym razem kiedy w czyimś imieniu zostaje wypowiedziana jakaś *halakhah* na tym świecie, jego usta poruszają się w grobie, jak jest napisane: «sprawiając, że poruszają się usta śpiących»”.

Wreszcie przytoczył im następujący werset: „«Odnosnie którego Pan przysiągł przodkom waszym, że da im». Nie jest powiedziane «wam», ale «im». Tam mówi się w Torze o zmartwychwstaniu umarłych”.

Rabban Gamaliel¹² prowadzi dysputę z heretykami¹³ (*mînîn*). Zadane przez nich pytanie różni się nieco od standardowych postawień problemu, które poznaliśmy

¹² Rabban Gamaliel II (drugie pokolenie tanaitów), zwany też Gamaliel z Jabne, syn Symeona ben Gamaliela I, w latach 80-110 stał na czele judaizmu rabinackiego (czasowo zastąpiony przez rabiego Eleazara ben Azaria). Według tradycji rabban Gamaliel wraz z Eleazarem ben Azaria, Akibą i Joszua ben Hanania (swoim przeciwnikiem na polu egzegezy) odbyli podróż do Rzymu związaną zapewne z prześladowaniami żydów za Domicjana. Por. *EJ* 7:296-298. Wydaje się prawdopodobne, że nasz tekst może być echem dysput prowadzonych przy okazji tego rodzaju misji.

dotychczas. Nie pyta się tu o miejsca w Torze, z których wydobyć można doktrynę o zmartwychwstaniu umarłych, ale o to jak w ogóle znaleźć można podstawy do tej prawdy wiary. Rabban Gamaliel wylicza jako fundament tej doktryny wszystkie trzy części kanonu świętych pism żydowskich ustalonego w czasie jego pokolenia i w jego środowisku (akademia w Jabne): Tora, Prorocy i Pisma. Ale przeciwnicy oczekują na bardziej szczegółowe wyjaśnienia. Rabban wydobywa doktrynę o zmartwychwstaniu z wersetów pochodzących ze wszystkich części kanonu, ale jego rozmówcy znajdują za każdym razem interpretację alternatywną, która wyklucza dowód na zmartwychwstanie.

Werset, który Gamaliel cytuje z Tory to Pwt 31,16. Z kontekstu biblijnego jasno wynika, że „spoczywanie” Mojżesza z przodkami oznacza jego śmierć. Wydarzenie to umiejscowione w najbliższej przyszłości jest wyrażone w tekście hebrajskim imiesłowem strony czynnej *qal* czasownika *škb*. Interpretacja znaczenia wersetu zależy od słowa *w^eqâm*, które może być albo formą *perfectum qal* trzeciej osoby liczby pojedynczej rodzaju męskiego, albo imiesłowem strony czynnej *qal* (poprzedzonymi *waw*, które w pierwszym przypadku byłoby *waw inversivum*). Rabban Gamaliel rozumie *w^eqâm* jako imiesłów strony czynnej wyrażający bliską przyszłość i tworzący całość z poprzednim zdaniem, którego podmiotem jest Mojżesz. Przy takiej interpretacji werset brzmi: „Oto ty spocznieś z przodkami twymi i powstaniesz (zmartwychwstaniesz), a lud ten będzie uprawiał nierząd z obcymi bogami”. Raszi interpretując ten werset w podobny sposób wyjaśnia, że podobnie jak „spocznieś” odnosi się do śmierci, tak „powstaniesz” odnosi się do przyszłego świata, czyli do zmartwychwstania zmarłych. Logika tej interpretacji wypływa z przeświadczenia, że w Torze nie ma żadnego zbędnego słowa, dlatego mniej prawdopodobne jest, że „powstać” odnosi się do ludu, bo wówczas nie wniosłoby to nic nowego do znaczenia tekstu. Ale zdaniem przeciwników rabbanu Gamaliela *w^eqâm* jest *perfectum qal* trzeciej osoby liczby pojedynczej rodzaju męskiego i tworzy całość ze zdaniem, które następuje, a którego podmiotem jest lud. Według ich interpretacji Bóg mówi: „Oto ty spocznieś z przodkami twymi, a lud ten powstanie i będzie uprawiał nierząd z obcymi bogami”. Prawdopodobnie takie jest właśnie dosłowne znaczenie tekstu biblijnego, gdzie *w^eqâm* tworzy charakterystyczną dla hebrajskiego *hendiadys* z *w^ezânâh* („będzie uprawiał nierząd”) nadając temu ostatniemu czasownikowi wymiar czynności, która rozpocznie się w bliskiej przyszłości (zaraz po śmierci Mojżesza). Poza tym, gdyby *w^eqâm* odnosiło się do Mojżesza, w klasycznej składni hebrajskiej oczekiwalibyśmy raczej albo orzeczenia w *imperfectum* (nie zaś w *perfectum*

¹³ Niemieckie tłumaczenie Talmudu Babilońskiego dokonane przez Goldschmidta identyfikuje ich z samarytanami. Angielskie tłumaczenie Soncino mówi o sekciarzach (*sectarians*) sugerując, że byli to chrześcijanie, którzy odrzucają Torę jako źródło nauki o zmartwychwstaniu zmarłych, by oprzeć ją jedynie na prawdzie o zmartwychwstaniu Chrystusa. Jednak w świetle tradycji synoptycznej pamiętającej Jezusa, który znajduje w Torze egzegetyczny dowód na zmartwychwstanie wydaje się to mało prawdopodobne. Nasi heretycy rzeczywiście mogli być chrześcijanami, którzy – szczególnie po słynnej ekskomunice heretyków obejmującej judeo-chrześcijan, promulgowanej właśnie za czasów Gamaliela II – mogą dyskutować z rabbanem sposób interpretacji tekstów biblijnych, nie koniecznie z intencją całkowitej negacji możliwości wydobywania doktryny o zmartwychwstaniu umarłych z Tory.

inversum), albo orzeczenia w *perfectum inversum* na początku zdania (a nie po podmiocie)¹⁴.

Przejdźmy do argumentu z Proroków. Rabban Gamaliel cytuje Iz 26,19. Wydaje się, że ten werset nie wymaga interpretacji: czterokrotnie mówi się w nim o zmartwychwstaniu umarłych: „ożyją twoi umarli”, „zmartwychwstaną ich trupy”, „obudzą się (...) spoczywający w prochu”, „ziemia wyda cienie zmarłych”. Jednak zdaniem heretyków wszystkie te słowa mogą odnosić się do wizji wskrzeszenia wysuszonych kości w Ez 37. W bSanh. 90b można znaleźć ciekawą dyskusję rabinów odnośnie charakteru tego tekstu biblijnego. Jedni widzą w nim zapowiedź duchowego odrodzenia narodu, drudzy natomiast opis rzeczywistego wydarzenia z przeszłości. Jednak w żadnej z tych dwóch interpretacji nie ma mowy o zmartwychwstaniu umarłych. Dlatego właśnie odniesienie Iz 26,19 do Ez 37 (niezależnie od interpretacji) oznacza wykluczenie dowodu na zmartwychwstanie umarłych z tego wersetu¹⁵.

Z Pism Gamaliel cytuje Pnp 7,10. „Śpiący” to umarli, „umiłowany” zaś, którego wino porusza ich usta, to według tradycyjnej interpretacji Pieśni nad Pieśniami sam Bóg, Oblubieniec Izraela. By poruszały się usta zmarłych, trzeba ich najpierw wskrzesić z martwych – w ten sposób można z tego wersetu wydobyć doktrynę o zmartwychwstaniu. Jednak heretycy i tym razem przeciwstawiają tej interpretacji inną, bardziej dosłowną (znaną w tradycji talmudycznej jako nauka rabiego Symeona ben Jehozadak przekazana przez znanego nam już Johanana¹⁶). Jednak – co niezwykle

¹⁴ Interpretacja Pwt 31,16 była w tradycji talmudycznej uważana za jedną z *crux interpretum*. Rabbi Issi ben Juda (trzecie pokolenie tanaitów) w bYoma 52a-b wylicza pięć miejsc Tory, których sens nie jest jasny i budzi gorące dyskusje rabinów: Pwt 31,16 (*wqm*), Rdz 49,6-7 (*rwr*), Wj 17,9 (*mhr*), Wj 25,33 (*mšwqym*) i Rdz 4,7 (*s't*). Interpretacja Pwt 31,16 była w tradycji rabinistycznej przyjęta przez wielu rabinów i wyjątkowo istotna, być może dlatego, że chodzi w niej o zmartwychwstanie samego Mojżesza. W bSanh. 90b bezpośrednio po studiowanym tekście znajdujemy tę samą interpretację tego samego wersetu tym razem w ustach rabiego Jozzuy ben Hanania (I/II w., drugie pokolenie tanaitów, nauczał w Peqim koła Jabne, przez pewien czas kierował akademią w Jabne i był nauczycielem Akiby, adwersarz Gamaliela na polu egzegezy biblijnej; por. *EJ* 10:279-281) oraz znanego nam już rabiego Johanana, który powołuje się na naukę rabiego Symeona ben Johai (druga połowa II w.; trzecie pokolenie tanaitów). Rabbi Symeon w innym miejscu (GenR. 20) wydobywa prawdę o zmartwychwstaniu z innego – słynnego, choć kojarzącego się zupełnie inaczej – miejsca Tory, Rdz 3,18: „Prochem jesteś i do prochu wrócisz” (a nie „pójdiesz”). Człowiek po śmierci wróci do obecnego wymiaru egzystencji, co wskazuje na zmartwychwstanie umarłych.

¹⁵ Na podstawie Iz 26,19 rabini z trzeciego pokolenia amoraistów nie tylko stwierdzali istnienie zmartwychwstania umarłych, ale również potrafili określić dotyczące go szczegóły. Rabbi Abba bar Memel znajduje w Izajaszowym wersecie informację, że zmartwychwstanie umarłych będzie dotyczyło również *pochowanych* poza ziemią Izraela (b.Keth. 111a), natomiast rabbi Eleazar ben Pedat naucza na podstawie tego samego wersetu, że pyszni nie będą mieli udziału w zmartwychwstaniu, w przeciwieństwie do pokornych, „spoczywających w prochu”, **tych** którzy dzięki pokorze żyli blisko prochu ziemi (b.Sotah 5a). Por. etymologię łac. *humilis* – „pokorny” od *humus* – „ziemia, gleba”.

¹⁶ Z punktu widzenia kompozycji samego tekstu odniesienie do nauczania rabiego Johanana, który cytuje rabiego Symeona ben Jehozadak, mogłoby stanowić część wypowiedzi heretyków. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że Symeon należy do pierwszego, Johanana zaś do drugiego pokolenia amoraistów (obydwaj więc żyją po czasach Gamaliela II) wydaje się, że mamy tu do czynienia z rodzajem głosu redaktora Gemary, który w ten sposób precyzuje, co heretycy mieli na myśli prezentując swoją kontrargumentację. Warto zauważyć, że interpretacja podana tu przez heretyków weszła później do tradycji nauczycieli talmudycznych.

interesujące – heretycy nie myślą o dosłownym znaczeniu tekstu w naszym sensie, to znaczy o poezji erotycznej wysławiającej piękno miłości między kobietą a mężczyzną. Nie zaprzeczają nawet temu, że „śpiący” to umarli. Ich zdaniem sens wersetu jest metaforyczny: kiedy ktoś wypowiada *halakhah* (naukę o wypełnianiu Prawa przekazaną przez dawnych mistrzów – dobrą jak stare wino), przenośnie poruszają się usta jej (nieżyjącego już) autora. Jednak wszystko to dotyczy doczesności, a nie przyszłego świata – dlatego według nich nie ma to nic wspólnego ze zmartwychwstaniem umarłych.

Na końcu rabban cytuje i interpretuje jeszcze jeden werset Tory, Pwt 11,21. Choć Gamaliel używa innego wersetu, logika argumentacji i założenia teologiczne są dokładnie takie same jak w rozważanym wcześniej tekście dotyczącym nauki rabbiego Simaia.

5. Eleazar i samarytanie oraz Papa i Abbaje

Nauczano, że rabbi Eleazar ben rabbi Jose powiedział: „W ten sposób odrzuciłem księgę samarytan, którzy mówią, że Tora nie mówi o zmartwychwstaniu umarłych. Powiedziałem: «Sfałszowaliście waszą Torę, ale nie macie z tego żadnej korzyści. Utrzymujecie, że w Torze nie ma [wzmianki] o zmartwychwstaniu umarłych, ale ona mówi: ‘Wyliminujesz, bezwzględnie wyliminujesz (*hikkârêt tikkârêt*) i spadnie na niego odpowiedzialność za jego grzech’. ‘Wyliminujesz, bezwzględnie wyliminujesz’ – na tym świecie; ‘spadnie na niego odpowiedzialność za jego grzech’ – kiedy? Czyż nie w przyszłym świecie?’ »”

Rab Papa powiedział rabowi Abbaje: „Obydwa [światy] są wzmiankowane w «wyliminujesz, bezwzględnie wyliminujesz»”. Ale odpowiedzieli mu: „W tym wyrażeniu Tora mówi językiem ludzkim”.

Tak było między tanaitami. Interpretacja rabbiego Akiby: „«Wyliminujesz (*hikkârêt*)» – na tym świecie; «bezwzględnie wyliminujesz (*tikkârêt*)» – w przyszłym świecie”. Rabbi Ismael odpowiedział mu: „Ale czyż wcześniej nie jest powiedziane: «Obraża Pana i będzie wyliminowany (*w^enikr^etâh*)»? Czy są zatem trzy światy? Ale: «będzie wyliminowany (*w^enikr^etâh*)» – na tym świecie; «wyliminujesz (*hikkârêt*)» – w świecie przyszłym; «wyliminujesz, bezwzględnie wyliminujesz (*hikkârêt tikkârêt*)» – Tora mówi językiem ludzkim”.

Znowu mamy do czynienia z baraitą, tym razem autorstwa rabbiego Eleazara ben rabbi Jose¹⁷. „Słaszowanie” Tory, o którym mówi Eleazar dotyczy prawdopodobnie w naszym kontekście Pwt 11,9 w wersji Pięcioksięgu Samarytańskiego. Chodzi o ważny werset, na podstawie którego rabban Gamaliel przekonał być może heretyków w poprzednio omawianym tekście¹⁸. W wersecie tym w Pentateuchu Samarytańskim bra-

¹⁷ Eleazar ben rabbi Jose żył w drugiej połowie II w. (trzecie pokolenie tanaitów), studiował w Jabne i był cenionym hagadystą, któremu przypisuje się zbiór trzydziestu dwóch *middot* (reguł egzegetycznych). Por. *EJ* 6:599-600.

¹⁸ To by potwierdzało, że nie byli oni samarytanami.

kuje słowa *lahem* („im”) i następującego po nim *waw*¹⁹, a na obecności tego właśnie słowa opierała się interpretacja Gamaliela. Bez niego werset brzmi: „odnośnie którego [kraju] Pan przysiągł ojcom waszym, że da go ich potomstwu” – możliwość wydobywania doktryny o zmartwychwstaniu umarłych zostaje w ten sposób udaremniona.

Jednak biorąc pod uwagę różnice wersji tekstu Tory uniemożliwiającej wspólne studium poprzedniego wersetu rabbi Eleazar znajduje inny – Lb 15,31. Logika rozumowania w jego interpretacji jest bardzo prosta. Jeśli kolejność orzeczeń w zdaniu odpowiada chronologii, a zwykle tak właśnie bywa, oznacza to, że osoba, o której mowa zostanie wyeliminowana (czyli zabita), a później (to znaczy po śmierci) jej wina będzie na niej ciążyła. Jak wina może ciążyć na kimś kto nie istnieje? Dlatego jest oczywiste, że umiera się na tym świecie, a wina danej osoby ciąży na niej w świecie przyszłym, czyli po zmartwychwstaniu umarłych.

Zdaniem raba Papy²⁰ z tego samego wersetu można wydobyć prawdę o zmartwychwstaniu w jeszcze inny sposób. Chodzi o wyrażenie *hikkârêṯ tikkârêṯ*. Ponieważ w Biblii nie ma zbędnego słowa (zasada rabiego Akiby) zdaniem Papy dwa czasowniki odnoszące się do tej samej czynności wskazują na istnienie dwóch światów (doczesnego i przyszłego), w których czynność odbywa się dwukrotnie: *hikkârêṯ* na tym świecie, *tikkârêṯ* w świecie przyszłym, czyli po zmartwychwstaniu umarłych. Ponieważ wyrażenie interpretowane przez Papę jest regularną konstrukcją składni hebrajskiej (*infinitus absolutus*) riposta przeciwników interpretacji Papy wyraża się zastosowaniem zasady rabiego Iszmaela: „Tora mówi językiem ludzkim”. Dotykamy w tym miejscu ciekawego problemu metodologicznego napięcia w interpretacji tekstów pomiędzy znaczeniem dosłownym, zamierzonym przez autora, a znaczeniem głębszym, które odkrywa czytelnik. W tradycji rabinistycznej na pierwszym biegunie znajduje się rabbi Iszmael, na drugim rabbi Akiba.

W przekazie tradycji tanaickiej kontrinterpretacja rabiego Iszmaela zostaje poparta argumentem *ex absurdo*, polegającym na zastosowaniu rozumowania adwersarza w taki sposób, by doprowadziło ono do niedorzeczności. Iszmael uważa, że w poprzednim wersecie występuje jedno jeszcze słowo o tym samym rdzeniu (*krt*) co *hikkârêṯ* i *tikkârêṯ* – *w^enikr^etâh*. Również ono odnosi się do tej samej czynności. Według logiki interpretacji Akiby – zdaniem Iszmaela – należałoby zatem uznać istnienie trzech światów, w których dokonuje się ta sama czynność, co jest konkluzją bezsprzecznie absurdalną.

¹⁹ Por. aparat krytyczny w *Biblia Hebraica Stuttgartensia*, red. K. Elliger – W. Rudolph, Stuttgart 1990⁴, 305.

²⁰ Rab Papa (ok. 300-375, piąte pokolenie amoraistów babilońskich) był uczniem Abbaje (do którego zwraca się w naszym tekście), założył szkołę w Naresz niedaleko Sury; uważa się, że przynajmniej część Talmudu Babilońskiego zredagowana została w jego domu. Por. *EJ* 13:58-59. Jego mistrz, rab Abbaje bar Kailil (ok. 278-338, czwarte pokolenie amoraistów babilońskich) według tradycji stał przez pięć lat na czele szkoły rabinackiej w Pumbedicie. Por. *EJ* 2:44-45. Być może właśnie szkoła Abbaje, do której należał również Papa wyjaśnia liczbę mnogą tych, którzy na pytanie odpowiadają (mistrz prowadzący dyskusję w grupie uczniów). Tekst nasz zdaje się też ukazywać, że po śmierci Abbaje wielu uczniów wspólnego mistrza nie zgadzało się z interpretacjami Papy.

Najbardziej zaskakująca jest jednak pozytywna interpretacja rabiego Iszmaela, który koryguje Akibę nie negując możliwości wydedukowania doktryny o zmartwychwstaniu ze studiowanego wersetu. Iszmael odrzuca jedynie sztuczny podział konstrukcji składniowej *hikkârêť tikkârêť*. Również jego zdaniem w Torze nie ma nic zbędnego, ale nie przeczy to zasadzie, że Tora posługuje się językiem ludzkim (a więc również regułami składni). Czynność eliminacji dokonuje się rzeczywiście w dwóch światach: w *nikrêťâh* w doczesności, *hikkârêť tikkârêť* po zmartwychwstaniu zmarłych²¹.

6. Zakończenie – Gamaliel i Jezus

W epilogu dyskusji rabban Gamaliela z heretykami znajduje się inna jeszcze wersja argumentu za zmartwychwstaniem, którym rabban przekonywał heretyków:

Niektórzy mówią: „Przekonywał ich na podstawie następującego fragmentu Pisma: «A wy, coście przyłgnęli do Pana, Boga waszego, dzisiaj wszyscy żyjecie». Jak żyjecie wszyscy dzisiaj, tak będziecie wszyscy żyli w przyszłym świecie”.

Gamaliel cytuje Pwt 4,4, gdzie Mojżesz stwierdza, że ci Izraelici, którzy byli wierni Panu, żyją, zostali ocaleni. Relacja z Bogiem oparta na silnej wierze zapewniła im życie, ponieważ Bóg jest mocniejszy od czyhającej śmierci. *Per analogiam* to samo odnosi się do życia w przyszłym świecie (po śmierci fizycznej). Bóg jest tym samym Bogiem, relacja wiary, która prowadzi do zjednoczenia z Bogiem jest silniejsza od śmierci, co więcej – jest źródłem prawdziwego życia. Wobec ewidentnego faktu śmierci fizycznej wierzących sytuacja ta musi oznaczać istnienie zmartwychwstania umarłych. Życie płynące z jedności z Bogiem w doczesności, zapowiada i wskazuje na życie z Bogiem w świecie przyszłym po zmartwychwstaniu umarłych.

Rabbi Eleazar ben Pedat, dziwił się jak może być możliwe przyłgnięcie do *Shekinah*, która jest „ogniem trawiącym” (Pwt 7,24; bKeth 111b)? Tajemnica jedności z Bogiem wypływa z Jego miłości do człowieka. To właśnie ona zdaje się być tym trawiącym ogniem. Rabbi Symeon ben Lakish²² wyjaśnia, że Bóg objawia swą miłość do Izraela przez trzy wyrażenia użyte w opisie szalonej i gwałtownej miłości Sychema Chiwwity do Diny, córki Jakuba (zob. Rdz 34). Pierwsze słowo to *dbq* – „przyłgnąć”: „wy, coście przyłgnęli do Pana, Boga waszego” w Pwt 4,4 i „jego dusza przyłgnęła do Diny, córki Jakuba” w Rdz 34,3. Drugie to synonim *dbq* – *hšq*: „nie dlatego, że przewyższacie liczebnie wszystkie narody przyłgnął do was Pan” w Pwt 7,7 i „dusza mojego syna przyłgnęła do waszej córki” w Rdz 34,8. Trzecie wreszcie to *hpz* – „mieć w czymś upodobanie, miłować”: „Bo miał upodobanie w córce Jakuba” w Pwt 34,19 i „będziecie krajem [Bożego] upodobania – mówi Pan” w Mi 3,12 (zob. GenR. 80).

²¹ Sifre Deut. 112 przytacza dyskusję między Iszmaelem i Akibą dotyczącą dokładnie tego samego tematu. Tutaj jednak Iszmael wyklucza możliwość wydobycia nauki o zmartwychwstaniu z Lb 15,16 pytając, czy z powodu jednego słowa (*tikkârêť*) dusza, o której mowa, musi być wyeliminowana w świecie przyszłym. W. BACHER, *Die Agada der Tannaiten*, I, Strassburg 1903², 236-237, uznaje tradycję przekazaną w Sifre Deut. 112 za oryginalną (historycznie).

²² Drugie pokolenie amoraistów. Por. *EJ* 14:1559-1561.

Wydaje się, że teologia kryjąca się za egzegezą rabbana Gamaliela jest identyczna z tą, która jest źródłem egzegezy Wj 3,6 stanowiącej podstawę nauki Jezusa (współczesnego pierwszemu pokoleniu tanaitów) na temat zmartwychwstania umarłych u synoptyków. Jezus cytuje słowa Boga objawiającego się Mojżeszowi jako Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba. Oznacza to, że Bóg jest zawsze (również po ich śmierci) ich Bogiem i dlatego nadal zapewnia im i daje życie. Ten, kogo Bóg obdarza miłością i zawiera z nim przymierze, jeśli jest na tę miłość otwarty, nie może pozostać martwy. Jeśli umarł, zmartwychwstanie w przyszłym świecie. Przynależność do Boga oparta na miłości jest nie tylko dowodem czy argumentem, ale samym źródłem zmartwychwstania człowieka. Dotyczy to nie tylko patriarchów, ale każdego, kto może powiedzieć: „Pan Jest moim Bogiem”.

LO SFONDO RABBINICO DELL'INSEGNAMENTO DI GESÙ

SULLA RISURREZIONE DEI MORTI

Riassunto

Articolo studia lo sfondo rabbinico delle pericopi sinottiche (Mt 22,31-32; Mc 12,26-27; Lk 20,37-38), dove Gesù prende la posizione nella discussione riguardante l'esistenza della risurrezione dei morti e la sua deducibilità dalla Tora. Lo studio dei testi talmudici (bSanh. 90a), dove i rabbi deducono dalla Tora la dottrina della risurrezione applicando ai testi biblici la loro esegesi specifica, permette ad entrare nel mondo della loro logica e mentalità teologica. In questa luce emerge più chiaramente la base teologica della risurrezione dei morti nascosta dietro l'esegesi di Es 3,6 fatta da Gesù nei Vangeli – l'unione dell'amore eterno con Dio che si realizza per mezzo della fede.